

Na jaką kolej możemy liczyć?

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: piątek, 23, sierpień 2013 03:40

Grzegorz P. Kubalski

Odśloni: 1215

Dyskusja o przyszłości kolei w Polsce okazała się najistotniejszym punktem sierpniowego posiedzenia Zespołu ds. Infrastruktury, Rozwoju Lokalnego, Polityki Regionalnej oraz Środowiskiem. Rozgorzała ona na kanwie opiniowania projektu uchwały Rady Ministrów w sprawie zatwierdzenia Programu rzeczowo-finansowego wykorzystania środków Funduszu Kolejowego w latach 2014-2019.

Osią sporu stał się zakres wsparcia udzielany poszczególnym spółkom kolejowym. Zgodnie z przepisami ustawy samorządowe PKP Przewozy Regionalne mogą liczyć na współfinansowanie zakupu taboru jedynie w ciągu najbliższych dwóch lat i w relatywnie niewielkiej wysokości. Wprowadzenie niezbędnych zmian prawnych resort transportu obwarował przedstawieniem projektu restrukturyzacji przewoźnika. Z drugiej strony PKP S.A. w przyszłym roku może liczyć na wykup za kwotę 0,5 mld zł posiadanych przez siebie akcji PKP PLK S.A. – co w praktyce jest ukrytą formą pomocy dla przewoźnika państwowego. Z kolei w kolejnych latach znaczna część Funduszu Kolejowego ma być przeznaczona na bieżące funkcjonowanie operatora sieci kolejowej – w praktyce na obsługę zadłużenia. Tymczasem środki na inwestycje na sieć kolejową są relatywnie małe. Budzi to niepokój tak województw, jak i poszczególnych korporacji samorządu lokalnego – które widzą w tym ryzyko dalszego osłabienia znaczenia przewozów kolejowych, zwłaszcza w obszarach metropolitalnych. Przedstawiciele resortu transportu obstawali przy przedłożonym przez siebie projekcie; w efekcie przy wykorzystaniu formalnych pretekstów opiniowanie Programu wykorzystania środków Funduszu Kolejowego zostało odroczone. Należy się jednak spodziewać ostatecznie opinii negatywnej.

Pewną dyskusję wywołał również projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie ustalenia mapy pomocy regionalnej na lata 2014-2020. Rozporządzenie to określa maksymalną intensywność wsparcia poszczególnych przedsięwzięć w ramach programów regionalnych – przesądza zatem o atrakcyjności inwestycyjnej poszczególnych obszarów. Najwięcej wątpliwości wywołało tutaj zaproponowane zróżnicowanie wielkości obszarów odniesienia. Otóż dla całości obszaru kraju z wyłączeniem województwa mazowieckiego skalą odniesienia są NUTS2 (województwa). W przypadku województwa mazowieckiego – celem ograniczenia wpływu Warszawy na dopuszczalną intensywność wsparcia – zastosowano natomiast skalę NUTS3 (podregiony). Tymczasem zróżnicowanie analogiczne do tego występującego na Mazowszu ma również miejsce w innych województwach. Ostatecznie ustalono, że stanowisko wypracuje strona samorządowa w przeddzień posiedzenia plenarnego.

Bez uwag zaopiniowane zostały:

1. projekt rozporządzenia Ministra Gospodarki zmieniającego rozporządzenie w sprawie szczegółowego przeznaczenia, warunków i trybu udzielania pomocy finansowej na udział przedsiębiorców w programach promocji w ramach poddziałania 6.5.2. Programu Operacyjnego Innowacyjna gospodarka, 2007-2013;
2. projekt ustawy o zmianie ustawy o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej;
3. projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych – przy czym Związek Województw RP zastrzegł sobie prawo późniejszego zgłaszania uwag;
4. projekt rozporządzenia Rady Ministrów zmieniającego rozporządzenie w sprawie ustalenia mapy pomocy regionalnej.

Spośród spraw poruszonych w ramach spraw różnych wymienić należy przede wszystkim wniosek Unii Metropolii Polskich o umożliwienie jednostkom samorządu terytorialnego zaciągania pożyczek w funduszach ochrony środowiska – niezależnie od stanu tych jednostek oraz protest Związku Powiatów Polskich wobec sformułowanej przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Budowlanego idei wyłączenia spod

Na jaką kolej możemy liczyć?

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: piątek, 23, sierpień 2013 03:40

Grzegorz P. Kubalski

Odsłony: 1215

zespolenia inspekcji nadzoru budowlanego.